



Słuchać „Echo“

Działalność regionalnej rozgłośni - Radio „Echo” - rozmowa z redaktorem Wiesławem Turkiem

Red.: Od kiedy działa sądeckie radio „Echo”?

W.T.: 1 czerwca br. będziemy obchodzić drugą rocznicę działalności rozgłośni. Myślę, że data 1.06 - dzień dziecka jest znamienna, gdyż radio adresuje swój repertuar do wszystkich, szczególnie mając na uwadze dzieci.

Red.: Gdzie mieści się główna siedziba radia i kto jest redaktorem naczelnym?

W.T.: Siedziba radia znajduje się przy ul. Wałowej 6 w centrum Nowego Sącza. Obecnie pełniącym obowiązki redaktora naczelnego jest Krzysztof Kaczmarczyk, ale w przyszłości zapewne będzie konkurs na obsadę tego stanowiska.

Red.: Czy informujecie głównie o tym co dzieje się w Nowym Sączu, czy interesujecie się też innymi miejscowościami?

W.T.: Staramy się informować o tych miejscach, do których radio dociera, więc w tej chwili całe województwo nowosądeckie i jego obrzeża, jeżeli tam dzieje się coś ciekawego, a dotyczy naszego regionu (np. byliśmy w Tamowie, Dębicy, nawet w Pińczowie)

Red.: Kto jest właścicielem rozgłośni?

W.T.: Jest ona „dzieckiem” prywatnej inicjatywy. Spółka WIBOR z udziałem prywatnego kapitału założyła to radio. Było to przedsięwzięcie ryzykowne i kosztowne, ak skok do zimnej wody z jako taką umiejętnością pływania. Ci ludzie zaangażowali własne pieniądze, nie cudze i nie jakieś wymaginowane, i za to trzeba ich podziwiać. Radio „Echo” jest radiem komercyjnym, ale stara się łączyć na tym

c.d. na str. 4

Poznajecie państwo to miejsce ?



Trudno poznać dzisiaj Zakątek Kraszewskiego w krynickim parku. Od kilku lat teren ten wygląda ponuro. Jednak pojawiła się nadzieja... Urząd Gminy Uzdrowskiej podpisał umowę z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków panem inż. Zygmuntem Lewczukiem, który zlecił wykonanie konserwacji popiersia Józefa Ignacego Kraszewskiego artyście plastykowi, konserwatorowi dzieł sztuki mgr Józefowi Stecowi z Nowego Sącza. Koszt renowacji wyniesie 4.000 złotych, część

c.d. na str. 4

JEŻELI ZDOŁASZ ...

Jeżeli zdolasz zachować spokój,
choć wszyscy już go stracili, ciebie oskarżając;
Jeżeli nadal masz nadzieję,
choć wszyscy w ciebie zwątpili,
licząc się jednak z ich zastrzeżeniem;
Jeżeli umiesz czekać bez zmęczenia,
jeżeli na obelgi nie reagujesz obelgami,
jeżeli nie odpłacasz za nienawiść nienawiścią,
nie udając jednakże mądrcy i świętego;
Jeżeli marząc - nie ulegasz marzeniom;
Jeżeli rozumując - rozmowania nie czynisz celem;
Jeżeli umiesz przyjąć sukces i porażkę,
traktując jednakowo oba te zbudzenia;
Jeżeli ścierpisz wypaczenie prawdy przez ciebie
głoszonej,
kiedy krętacze czynią z niej zasadzkę,
by wydrwić naiwnych albo zaakceptujesz ruinę
tego,
co było treścią twego życia,
kiedy pokornie zaczniesz odbudowę
zużytych już narzędziami;
Jeśli potrafisz na jednej szali położyć wszystkie
twoje sukcesy
i zaryzykujesz stawiając wszystko na jedną
kartę,
jeśli potrafisz przegrać i zacząć wszystko od
początku,
bez słowa, nie żaląc się, że przegrałeś;
Jeżeli umiesz zmusić serce, nerwy, siły, by nie
zawiodły,
choćbyś od dawna czuł ich wyczerpanie, byleby
wyrwać,
gdy poza wolą nic już nie mówi o wytrwaniu;
Jeżeli umiesz rozmawiać z nieuczciwymi,
nie tracąc uczciwości
lub spacerować z królem w sposób naturalny;
Jeżeli nie mogą cię zranic nieprzyjaciele
ani serdeczni przyjaciele;
Jeżeli cenisz wszystkich ludzi, nikogo nie przece-
niając;
Jeżeli potrafisz spożytkować każdą minutę,
nadając wartość każdej przemijającej chwili;
Twoja jest Ziemia i wszystko, co na niej
i - co ważniejsze - synu mój -
będziesz CZŁOWIEKIEM.

Rudyard Kipling



W numerze:

- Konkurs na najpiękniejszą posesję
- Wspomnienia kryniczanki pani Heleny Kamykowej
- „Moja matka”, Rozmowa z obłokami“ i inne wiersze
- Stefan Pólichłopek o dr H Ebersie

Czy wiecie, że ...

* Źródło „Karol” nosiło pierwotnie nazwę „Quelle”.

* Pierwszym lekarzem zakładowym był dr Jan Nennel (prowadził profilaktykę w latach 1807/1809)



* W 1887 roku urządzono park w Słotwinach.

* Żelazne sztachety wokół kościoła zdrojowego zaczęto stawiać w 1901 roku.

* Drogię na Jaworzynę zbudowano w 1897 roku.

Powody

(Ludzie pytają,
my szukamy odpowiedzi)

Dlaczego tak długo trwa zakończenie prac przy budowie kolei gondolowej?

1.06 w Warszawie odbyło się posiedzenie Zarządu PKO BP, które miało zdecydować czy bank uruchomi kredyt dla Kolei Gondolowej na Jaworzynę Krynicką. Sytuacja inwestycji była bardzo skomplikowana, austriacka firma GIRAK nie mogąc doczekać się na zapłatę za wykonane prace w maju zesłała z placu budowy. Ukończenie prac było więc

zagrożone, oddalał się termin rozruchu kolei. Na posiedzeniu zdecydowano jednak o uruchomieniu czwartej transzy kredytu. Jest to kwota 2,5 mln złotych, wcześniej przekazano już 12,5 mln złotych. Jest więc nadzieja, że kolej wreszcie ruszy.

(Na podstawie G. Krakowska nr 134 z 11.06.1997 i nr 136 z 13.06.1997 opracowała redakcja).



ZDERZENIA - ZDARZENIA

Co widać, co słycać, co ludzie mówią



* Leżąca na uboczu ulica Źródlana doczekała się remontu, prace trwają od początków czerwca. Na nowo układane są krawężniki i będą nowe chodniki. Mieszkańcy bardzo cieszą się, że będzie można przejść tą jedyną drogą dojazdową do osiedla nie skręcając sobie nóg i nie łamiąc obcasów. Na razie jednak muszą pogodzić się z tym, że przejazd i przejście są bardzo utrudnione, mają jednak nadzieję, że prace remontowe nie będą trwały zbyt długo.

* Stare domy krynickie nabierają na nowo blasku, przy ul. Pułaskiego trwa remont elewacji domu „Cis”, pokryty nową blachą i świeżo wymalowany będzie ozdobą miasta. Różnica jest tym bardziej widoczna, że dotychczas dom ten pokryty liszajami odcho-

dzącej farby, z połamanymi balkonami i balustradami, skruszonymi schodami straszyl swoim wyglądem. Zakończył się już remont innej starej willi - domu „pod Krukiem” przy ul. Piłsudskiego - wjazdowej do miasta. Cieszy fakt, że elementy starej zabudowy Krynicy nie są niszczone bezpowrotnie, ale odzyskują swój dawny wygląd, a może nawet, dzięki drobnym zmianom, wyglądają lepiej niż w czasach swojej dawnej świetności. Ogólny wygląd Krynicy może tylko na tym zyskać.

* Krynicky Deptak zawsze witał spacerujących przepięknymi dywanami kwiatowymi. Kolorowe klomby, obsadzone różnorodnymi kwiatami zachwycały wszystkich. Niestety tegoroczne klomby i rabatki

wyglądają mało efektownie, wręcz marnie - mało kwiatów, mało kolorów, obcięte i zwędłe liście, szczególnie przed Starym Domem Zdrojowym. Mamy jednak nadzieję, że autorzy ubiegłorocznych kompozycji znów nas zachwycą.

* Paryska „Kultura” nr 4/595 z kwietnia 1997 roku podała, że Piotr Trochanowski (Peter Murianka) poeta z Krynicy otrzymał nagrodę im. Księcia Konstantego Ostrogskiego przyznaną przez redakcję Przeglądu Prawosławnego



* Przy Szkole Podstawowej nr 3 trwają intensywne prace - budowa boiska sportowego. Dzieci już dziś cieszą się, że popowrocie z wakacji będą mogły grać na własnym boisku.

Kurs Kennera



W dniach 2.08 - 15.08 w Krynicy odbędzie się IV Międzynarodowy Mistrzowski Kurs Pianistyczny prowadzony przez Kevina Kennera, pod kierownictwem artystycznym Marioli Cieniawy. W trakcie kursu przewidziane są koncerty w wykonaniu Kevina Kennera, Marioli Cieniawy oraz uczestników kursu.

Już za rok matura ...

Za rok kolejne egzaminy maturalne będą wyciskać poty i podnosić temperaturę, tegoroczne odchodzą do historii, emocje już opadły, ale warto odnotować dla potomnych:

- w krynickim Liceum Ogólnokształcącym w 1997 r. przystąpiło do matury 56 osób, egzaminy pisemne zdali wszyscy, egzaminy ustne zdało 53 osoby, a trzy będą zdawać poprawki,
- w Zespole Szkół Zawodowych do egzaminów dojrzałości przystąpiło 71 osób, zdało 65 osób.

Warto przypomnieć tematy maturalne, aby przyszłoroczni maturzyści już mogli trenować:

- „Świat bez miłości jest światem mar-

twym” (A. Camus). Które z literackich kreacji miłości spełniają oczekiwania człowieka z końca XX wieku?

- Dlaczego potrzebujemy sztuki i z nią obcuje-
my? Rozważ ten problem odwołując się do
wybranych dzieł literackich, malarskich, muzy-
cznych i innych.

- Które propozycje z literatury europejskiej
uznajesz za najbardziej wartościowe? Uzasadnij
wybór.

- Zinterpretuj wiersze: Wisławy Szymborskiej „Może to wszystko” i Jana Twardowskiego „Wiersz z banałem w środku” jako refleksja spojrzenia na życie człowieka - jego stosunek do Boga, świata oraz wyroków losu. Wykorzystaj znajomość innych tekstów literackich i tekstów kultury podejmujących ten problem na przestrzeni wieków.



Panorama domów i pensjonatów

„ZŁOTA KIJOWSKA BRAMA” i inne pensjonaty przy ul. Kościuszki

Schyłek XIX wieku był okresem szczególnie dynamicznego rozwoju Krynicy. Powstawały w tym czasie coraz to nowe obiekty, a wśród nich piękne wille, wygodne hotele i rządowe budynki mieszkalne. Odznaczały się one wysokim komfortem, panował w nich także porządek i wzorowa czystość. Prowadzone były pod troskliwym zarządem właścicieli lub dzierżawców, którzy starali się zapewnić kuracjom wszelkie wygody.

W początkowej fazie rodzącego się z zastoju zdrojowiska, pod zabudowę wykorzystywano przede wszystkim tereny znajdujące się w pobliżu deptaku i pijalni. Jednak stale rosnąca sława Krynicy, a wraz z nią napływ coraz więk-



szej liczby gości spowodowały, że zainteresowano się także położoną nad zakładem górzystą okolicą. Od tej chwili, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, zaczęły wyrastać na tzw. „górcie” nowe, wspaniałe pensjonaty.

KRYNICA-ZDRÓJ

Pensjonat »Szczerbiec«
tylko dla chrześcijan, położony w centrum zdrojowiska — otwarty przez cały rok
Pokoje słoneczne, kuchnia doborowa

Ich niecodzienne umiejscowienie, a także cudowny widok na zdrojowisko, zatopione głęboko w dolinie, szybko przyciągnęły uwagę kuracjuszy. Dodatkowym walorem obiektów było również doskonale i czyste powietrze, a także możliwość podziwiania przepięknej ściany lasu, pokrywającej przeciwległy stok Góry Parkowej. Do najcenniejszej zamieszkiwanych i godnych

polecenia należały domy prywatnych właścicieli, a mianowicie:



WILLA „ALPEJSKA” i „WAWEL” - zbudowane w latach 1880/90, ich właścicielem był Ludwik Dutkiewicz,

„SZCZERBIEC” -

istniejący od ok. 1880 roku, wybudowany przez ks. Żurakowskiego, później należał do Józefa Kamyka,

„GRAŻYNA” -

prowadzona przez Zygmunta Wawrosza, powstała na przełomie XIX/XX wieku,

„KOŚCIUSZKO” -

pani Marii Bourdon, zbudowany pod koniec XIX wieku

PENSJONAT

„Pod Zegarem”

tuż obok nowej poczty.
Kuchnia wyborowa, na żądanie dietetyczna.

„ZEGAR” -

własność Kajetana Markiewicza, zbudowany w 1909 roku, potem przeszedł w ręce p. Zofii Suchońskiej,

WILLA „KARPACKA” -

powstała w 1900 roku i należała do Jana i Heleny Porzyckich,



„ZŁOTA BRAMA KIJOWSKA” - zbudowana w 1880 roku przez ks. Żurakowskiego, późniejszą właścicielką była p. Anna Pudłowa. Obecnie obiekt ten funkcjonuje pod nazwą „Orlęta”.

Ten ostatni pensjonat został szczególnie doceniony przez stałych bywalców Krynicy, o czym donosiła „Jednodniówka Ilustrowana” z 1930 roku. Dowiadujemy się z niej, że willa liczyła około 30 pokoi, cała była oświetlona elektrycznością, posiadała także pierwszorzędną kuchnię spełniającą wymagania lekarsko-dietetyczne.

Pensjonat Złota Brama Kijowska

w Krynicy-Zdroju

Tel. Nr. 12

: tuż nad deptakiem

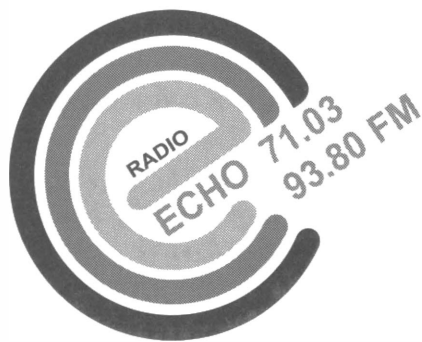
Tel. Nr. 13

Budynki te przetrwały szczęśliwie do dnia dzisiejszego i zaliczają się w poczet zabytkowych obiektów drewnianych, trwale wpisanych w architekturę naszego miasta.

Wykorzystano:

1. „Materiały i sprawozdania konserwatorskie woj. krakowskiego” 1973
2. Sokołowski Z.: Podręcznik informacyjny dla chorych udających się Krynicy. 1889
3. Skórczewski B.: Przewodnik dla chorych udających się do Krynicy. 1886
4. Zieleniewski M.: Ilustrowana pamiątka z Krynicy. 1883





gruncie funkcje radia publicznego i prywatnego - komercyjnego.

Red.: Jakie audycje emituje radio?

W.T.: Wiele miejsca poświęca się sprawom

lokalnym, wypełnia jakąś lukę między radiem publicznym, które na taką prowincję nie dociera.

Nawet nie będę wymieniał z nazwy rozgłośni, które chlubią się tym, że przesiadują tu miesiącami a ślad tego na antenie jest słabo zauważalny. U nas informacja, że gdzieś jest dziura na ulicy, pojawia się zaraz na antenie. To jest nasza ogromna przewaga nad radiem publicznym, nie mówiąc już o radiach niepublicznych, które są nastawione głównie na rozrywkę. My też oczywiście staramy się zapewnić porcję rozrywki, przecież każde radio tak funkcjonuje.

Klucz działalności naszego radia to informacja lokalna. Poza tym dużo jest audycji muzycznych. Nasza ramówka wygląda następująco: - rozpoczynamy o godzinie 6. Między 6 a 8 są audycje dla wszystkich, którzy rano się budzą, idąc do pracy, chcą dowiedzieć się co ciekawego się zdarzyło wczoraj, co dzieje się dziś, czyli wszystkie aktualne informacje;

- między 8 a 9 poranna porcja publicystyki. Na ogół do tego programu zaprasza się gości, ale też emitowane są reportaże o różnej tematyce. Charakter tej audycji zależy od prowadzącego. - 9-12 blok audycji, który nazywa się „Kalejdoskop Radia Echo”. Pojawiają się tu różne barwy, różne spektra rzeczywistości: od przeglądów prasy, poprzez konkursy, informacje walutowe, audycje przygotowane np. przez uczniów, do poważnych audycji publicystycznych. Taką jest np. „Hyde Park”, gdzie sprowokujemy dyskusje z udziałem słuchaczy, poruszamy w niej tematy, które wszystkim bolą, jest to ostra audycja.

- 12 -13 -blok informacji różnego rodzaju. Posiłkujemy się serwisem informacji BBC.

- 13 -14 nadajemy różne magazyny: policyjny, dla kierowców itp.
- 14 -15 pora na muzyczny relaks,

- 15 -16 -blok informacji, zarówno lokalnej i BBC, ze świata, z kraju, aktualności sportowe; - 16-17 tradycyjna godzina konkursowa,

- 17-18 - audycja ciesząca się dużą popularnością wśród słuchaczy „Piosenka na życzenie”. Można zadzwonić i zamówić sobie ulubioną piosenkę.

- 18-20 - powtórzenie koncepcji z godziny 16, czyli blok informacyjny, 19 - godzina dla dzieci, puszczone piosenki dla dzieci, 19.30 - pora dobranocki, tutaj mamy znakomitego interpretatora tekstów dla dzieci.

- 20 - 2.40 - są audycje autorskie, poczynając od muzycznych, np. „przeboje lat 60, 70, 80 -tych”, jest audycja wspomnieniowa, „Echo dance”, magazyn filmowy, audycja poświęcona sprawom kobiet.

- Między 12 a 6 wszystko jest w rękach realizatora, który stara się bawić tych, którzy nie śpią.

Oczywiście sobota i niedziela wyglądają inaczej, wchodzi więcej audycji autorskich, a więc do południa jest audycja religijna, audycja dla miłośników folkloru, a także program przeznaczony dla rodzin, który będzie się nazywał „Nie samym chlebem...”, jest

Słuchać „Echo”

audycja satyryczna, a między 11 a 14 duży blok „Echo-lista” ciesząca się dużym powodzeniem. Po południu są rozmowy - „Echo - caffe” - przy kawie, program dla hobbistów. Aby ożywić te informacje, dodam, że w sytuacji kiedy coś się dzieje, zaraz jesteśmy na miejscu, np. ostatnio było oberwanie chmury nad Limanową i niemal natychmiast pojawiła się relacja na żywo. Zawsze, jeśli ktoś dzwoni z interesującą informacją zaraz tam jedziemy.

Red.: Czy radio jest słyszalne w Krynicy?

W.T.: Tak. Przy pewnej dozie cierpliwości i antenie za 25 złotych, którą trzeba zainstalować na dachu, można je odbierać na falach 71.03 i 93.80 FM. U nas trudnością jest konfiguracja terenu. Czynione są w tej chwili starania o uzyskanie dodatkowej częstotliwości, która bez wyjątku, bez jakich pustych miejsc pokryje zarówno miasto, jak i okoliczne miejscowości. Jest to sprawa trudna, bo wiele miejscowości stara się o to, ale znając energię i determinację właścicieli rozgłośni myślę, że doprowadzą sprawę w ciągu kilku miesięcy do końca. Ja to obiecuję od dawna, ale dotrzymam tej obietnicy.

Red.: W Krynicy jest studio radia „Echo” jaki jest jego cel?

W.T.: Studio w Krynicy działa od września. Jego celem jest integracja miejscowego środowiska wokół naszej rozgłośni. Dla właścicieli radia Krynica jest swego rodzaju oczkiem w głowie, staje się coraz bardziej popularna, dużo się tu dzieje. Staramy się, w miarę możliwości, sprzedawać to, co się tutaj dzieje. Tematy krynickie cieszą się dużym powodzeniem.

Studio się rozwija, w tej chwili jest tutaj dwóch pracowników. Mam nadzieję, że będzie coraz lepiej, że radio będzie w coraz większym wymiarze słyszalne w Krynicy, co spowoduje większy kontakt mieszkańców ze studiem. Nadajemy z tego studia niektóre audycje, istnieje pełny zestaw montażowy, można tutaj nagrać program, zmontować i wyemitować także.

Red.: Emitujecie reklamy, różne informacje. Ile one kosztują, od czego są uzależnione te ceny?

W.T.: W tej chwili komunikat informacyjny kosztuje 25 złotych plus VAT za jedną emisję, reklamy 50 złotych plus koszty produkcji. Są różne warianty tych cen, zależne też od czasu trwania i pory nadawania. Oczywiście istnieje u nas możliwość negocjacji. W Nowym Sączu zajmuje się tym dział Reklamy, w Krynicy wszelkie informacje można uzyskać pod nr telefonu 35 -75.

Red.: Ile osób pracuje w radiu?

W.T.: Łącznie z pracownikami technicznymi około 20 osób.

Red.: Przez te dwa lata działalności radio zdobyło sobie wielu słuchaczy....?

W.T.: Myślę, że podczas jednej emisji słucha nas około 150-200 tys. osób.

Red.: Dziękuję za rozmowę.

W.T.: Dziękuję.

(Rozmawiała Agata Jarosz)

c.d. na str. 4 nakładów poniesie Gmina Krynica, część dofinansuje Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu.

Potem trzeba będzie już tylko uporządkować teren wokół ławki i będziemy mogli rozkoszować się spacerami w tej uroczej części parku.

(Zdj. ze zbiorów biblioteki).

Wspomnień skarb bogaty

„Zawsze starałam się dobrze żyć z ludźmi“



Mieszka wśród nas pani Helena Kamyk, osoba wielkiej skromności, lubiana przez znajomych i sąsiadów. Jest jedną z najstarszych osób w Krynicy; zna ją już czwarte pokolenie jej mieszkańców.

Mimo wielu ciężkich przeżyć pani Kamykowa zachowała niezwykłą pogodę ducha, radość, którą obdarza każdą napotkaną osobę. Zgodziła się opowiedzieć dzieje swojego życia, które zamieszczamy na łamach naszego pisma.

Urodziłam się w Bochni jako córka żołnierza, ułana. Ojciec mój służył w kawalerii. Gdy zrezygnował z wojska, przeniósł się na południe Polski, właściwie na południowy - wschód i zaczął pracować jako leśnik, takie miał wykształcenie. Właściwie od najmłodszych lat wychowywałam się w lesie, oprócz oczywiście szkoły w mieście. Byłam przyzwyczajona do zupełnej swobody. W 1913 roku ojca przeniesiono do Krynicy, do leśniczówki na Kopciowej i tam pracował do emerytury.

Kiedy tu przyjechałam byłam młodą dziewczyną. Krynica była dla nas cudem. Przecież wcześniej mieszkaliśmy pod lasem, na wsi, między Rusinami. Przyjechaliśmy do Krynicy jak mój ojciec dostał, jak to się mówi dziwnym trafem, leśniczówkę na Kopciowej. Była to pierwsza w Galicji leśniczówka murowana. Mój ojciec, jak się śmiejemy, cudem dostał tę leśniczówkę. Będąc jeszcze na wschodzie, chciał się przenieść gdzie indziej, bardziej na zachód. Pisał podania. Wszyscy wiedzieli, że jest w Krynicy taka nowa leśniczówka na Kopciowej, ale nigdy nie przypuszczaliśmy, że ojciec ją otrzyma. Kiedy przyjeżdżał ze Lwowa, mówił, że nie ma widoków. Każdy miał jakieś znajomości, protekcje, my nic. Ojciec machnął ręką i twierdził, że przeniosą nas gdzie indziej. Pewnego razu wezwali go do Lwowa. Przyjechał i mówi: „wyobraźcie sobie, żeśmy dostali tę leśniczówkę w Krynicy, naprawdę nie wiem skąd.“ Mój ojciec był z pochodzenia Czechem i nie miał tu żadnej rodziny. Brat mojego ojca był taką fiszą w Czechach, miał pod opieką dobra cesarskie. Ojciec napisał do niego wcześniej, że niestety nie dostanie miejsca tam, gdzie by chciał. Po jakimś czasie, znów pisze do brata, że cud się stał, bo dostał tę dobrą leśniczówkę, chociaż nikogo nie ma w Polsce, kto by się wstawił za nim. Na to po jakimś czasie ten odpisuje mu, że jego wielki przyjaciel był kimś ważnym na dworze i stryj pisząc

do niego napomknął o problemie brata. Okazało się, że wystarczyły tylko dwa słowa z Wiednia, aby ojcu przyznano tę leśniczówkę. Odtąd zawsze śmialiśmy się, że dzięki dworowi austriackiemu zamieszkaliśmy w Krynicy. Ojciec mieszkał tam do emerytury, potem parę lat ze mną, aż nas wywieźli do Rosji.

Włóczyli nas w czasie wojny (I wojna światowa - red.), ojca przenosili z miej-



sca na miejsce. Do szkoły chodziłam w Bochni, a do gimnazjum w Kielcach. Po szkole wróciłam do Krynicy. Cieszyłam się, że tutaj zdobędę maturę, ale to były lata wojny i przeżyłam wielkie rozczarowanie - w Krynicy nie było gimnazjum. Przez jakiś czas pomagałam mamie w gospodarstwie, potem poszłam do pracy. Przed wojną w Krynicy przy Dyrekcji Uzdrawiskowej było Biuro Usług, gdzie pracowałam sześć lat, potem przeniosłam się do Miejskiej Rady. Tam pracowałam trzy lata. Wysłałam za mąż, urodziłam syna potem córkę. Przez jakiś czas wychowywałam dzieci, a jak znalazłam

dobrą opiekunkę, wróciłam do pracy, znów do Dyrekcji Uzdrawiskowej.

Kiedy wybuchła wojna wywieźli nas do Rosji, całą Dyrekcję Uzdrawiska umieścili w wagonach. Mój mąż był głównym kasjerem, musiał z całą kasą, dokumentami i rodziną wynieść się. Wyjechaliśmy na wschód, na Wołyń. Posiedzieliśmy tam trochę, ale z jednej strony byli Niemcy, z drugiej nadchodzili Rosjanie. Wtedy zdecydowaliśmy się wyjechać do mojej siostry do Lwowa, gdzie mieszkaliśmy przez rok. Mąż przedostał się w tym czasie do Krynicy, gdyż portier z Nowych Łazienek dał nam znać, żeby mąż przyjechał i przeniósł rzeczy z naszego mieszkania, które chcieli zająć Niemcy. Ja z dziećmi i z ojcem, wtedy już starszym panem, zostałam u siostry. Stamtąd wywieźli nas w głąb Rosji, wtedy wywozili wszystkich, którzy byli z „tej strony“. Oczywiście musieliśmy się meldować, więc wiedzieli kogo wywieźć. Wsadzili nas do pociągu wyładowanego po brzegi, przeważnie Żydami, i wieźli chyba dziesięć dni, do miejsca, gdzie mieliśmy być osadzeni. Pociąg stawał na stacjach, ale nie wolno było wychodzić z wagonów, pozwolili na to dopiero w Rosji. Kiedy byliśmy jeszcze w Polsce, jak pociąg stał na stacji, rano, podchodziły baby i sprzedawały nam mleko, ser podając to przez lufki.

Zawieźli nas do .tzw. Republiki Maryjskiej*.

c.d. na str. 8



KONKURS POETYCKI

rozstrzygnięty

W kwietniu br. Wiejski Dom Kultury i Biblioteka Publiczna w Tyliczu rozpiwały konkurs poetycki jednego wiersza o tematyce dowolnej. Konkurs patronowała grupa poetycka „Ornamentum 2000” działająca od roku przy WOK i Bibliotece Publicznej w Tyliczu.

Na konkurs napłynęło 61 utworów, udział wzięło 25 uczestników z Tylicza, Mochnaczki Niżnej, Muszynki, Polan, Berestu i Krynicy.

Komisja oceniająca prace konkursowe przyznała nagrody w dwóch kategoriach wiekowych: do 15 lat i powyżej.

Moja Matka

Potrafi jedynie kochać...

*Mówiąc dużo i bez przerwy
zawsze chce dobrze.*

Ciągle się śpieszy

*z torbą pełną niepotrzebnych nerwów
i nierealnych marzeń.*

*Z minuty na minutę oplata się w srebrną nić,
którą ukradła niewinnie ślepemu
pająkowi.*

Czasami nawet tzy jak rosę

*na łąkach zostawia,
aby każdy wiedział, że tędy przechodziła
i cierpiła.*

To nikt inny, to moja matka.

To ona codziennie zabiegana

*z tysiącem spraw.
prawie na kolanach wybiega z domu
by uśmiechnąć się do Boga
i podziękować za ranek, słońce
i minioną często ciężką noc.*

Czasem nawet marzy...

*Wtedy chce by życie było cudownym
snem
lub jednym z jej kolorowych obrazów.*

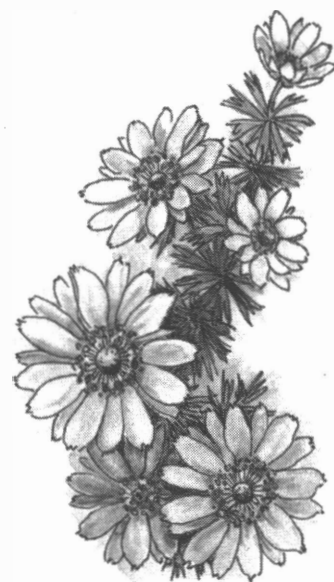
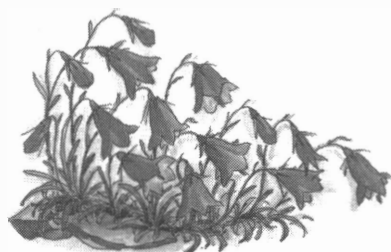
„EWKA”

Laureaci do 15 lat:

I miejsce „Wiosna” lat 12 za wiersz
„Kiedy rano”

II miejsce „Thomas” lat 14 za wiersz
„Rozmowa z obłokiem”

III miejsce „Esmeralda” lat 10 za
wiersz „Wiosenne marzenia”,
przyznano także pięć wyróżnień.



*Kiedy rano wstaję widzę zorzę,
pięknych górskich łąk,
rozpościerających się we wszech-
świecie.*

*A wokół smutni ludzie
Tak zatroskani, zabiegani,
jak gdyby nie dostrzegali piękna przy-
rody.*

*A przecież świat, w którym żyjemy,
jest tak pełny piękna,
lecz nikt nigdy tego nie dostrzega.*

*Wciąż tylko telewizja, komputery,
i tym podobne wynalazki techniczne.
Ludziom, zależy tylko na pieniądzach.
A wciąż nie dostrzegają piękna życia,
stworzonego na obraz Boga.*

„Wiosna”

Laureaci powyżej 15 lat:

I miejsce „Ewka” za wiersz „Moja
matka”

II miejsce „Wojtek” za wiersz
„Drewniany kościółek”

III miejsce „SAS” za wiersz
„Autoportret z wiosną i jesienią”.

W tej kategorii przyznano cztery wyróżnienia. Komisja oceniająca prace podkreśliła wysoki poziom nadesłanych utworów na konkurs.

Najładniej zagospodarowana ukwiecona posesja 97 r.

Zarząd Gminy Uzdrawiskowej Krynica uchwałą nr 243/97 z dnia 11 czerwca 1997 roku ogłosił konkurs pod nazwą: „Najładniej zagospodarowana i ukwiecona posesja 1997 r.”

Na nagrody przeznaczono 20.000 zł ze środków budżetu Gminy na 1997 r.

Oceny przebiegu konkursu i propozycje podziału nagród dokona komisja składająca się z :

- 1) po jednym przedstawicielu wytypowanym przez Komisję Uzdrawiskową oraz Komisji Gospodarki Przestrzennej Ładu i Porządku Publicznego Rady Gminy Uzdrawiskowej Krynica,
 - 2) przedstawiciela ODR z Nawojowej,
 - 3) z trzech przedstawicieli Urzędu Gminy wyznaczonych przez Burmistrza Gminy.
- Ustalenie składu imiennego Komisji nastąpi do 15.07.1997 r.

REGULAMIN KONKURSU

dla osób fizycznych, prawnych (przedsiębiorstw, instytucji) biorących udział w konkursie p.n. „Najładniej zagospodarowana i ukwiecona posesja” z terenu miasta, wsi Gminy Uzdrawiskowej Krynica.

1. Organizator - Zarząd Gminy Uzdrawiskowej Krynica

2. Cel konkursu:

- podniesienie estetyki
- upowszechnienie uprawy krzewów i roślin ozdobnych
- upiększanie balkonów, kwiatników
- właściwy dobór odmian i prawidłowe zagospodarowanie ogrodników przydomowych
- zwiększenie porządku w obejściach gospodarskich.

3. W konkursie uczestniczą:

- właściciele, zarządcy lub posiadacze domów mieszkalnych z terenu Gminy Uzdrawiskowej Krynica,
- zainteresowane przedsiębiorstwa, biurowce, sanatoria, bloki mieszkalne, domy wczasowe.

4. Kryteria oceny:

- na terenie miasta:
 - 1) właściwe zagospodarowanie otoczenia domu
 - a) rozplanowanie ogródka,
 - b) odpowiedni dobór nasadzeń drzew, krzewów ozdobnych i kwiatów
 - c) pielęgnacja
 - d) zagospodarowanie balkonów lub estetyka budynków
 - e) urządzenie miejsca do wypoczynku

2) oddzielenie części mieszkalno-wypoczynkowej od gospodarczej

- na terenie wsi:
 - 1) właściwe zagospodarowanie otoczenia domu
 - a) rozplanowanie ogródka,
 - b) odpowiedni dobór nasadzeń drzew,
 - c) pielęgnacja,
 - d) zagospodarowanie balkonów lub estetyka budynków
 - e) urządzenia miejsca do wypoczynku

2) oddzielenie części mieszkalno-wypoczynkowej od gospodarczej

- na terenie przedsiębiorstwa:
 - a) właściwe zagospodarowanie otoczenia obiektu
 - b) ogólna estetyka obiektu
 - c) ukwiecenie balkonów i posesji
 - d) pielęgnacja kwiatów na zewnątrz obiektu
 - e) urządzenia miejsc do wypoczynku
 - f) estetyka części gospodarczej obiektu.

5. Posesje zgłoszone do konkursu będą oceniane w miesiącu lipcu.

6. Nagrody za udział w konkursie:

- na najładniej ukwieconą i zagospodarowaną posesję przed przedsiębiorstwa lub instytucji:

	na terenie miasta	na terenie gminy
I nagroda	3.000 zł	I nagroda 2.000 zł
II nagroda	2.000 zł	II nagroda 1.500 zł
III nagroda	1.000 zł	III nagroda 1.000 zł

- na najładniej zagospodarowaną posesję na terenie Miasta i Gminy Uzdrawiskowej Krynica:

	na terenie miasta:	na terenie gminy
I nagroda	2.000 zł	I nagroda 1.500 zł
II nagroda	1.500 zł	II nagroda 1.000 zł
III nagroda	1.000 zł	III nagroda 500 zł

7. Termin zgłoszenia udziału

- 15.VII. 1997 r.

8. Komisja powołana przez Zarząd Gminy Uzdrawiskowej Krynica w terminie do dnia 30.VII.1997 roku dokona oceny zgłoszonych obiektów.

Kronika Straży Miejskiej

Zestawienie interwencji podjętych przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej w czerwcu.

Interwencje z zakresu:	
porządku i spokoju publicznego	24
bezpieczeństwa osób i mienia	15
bezpieczeństwa i porządku w komunikacji	186
zdrowia	115
obyczajności	3
urządzeń użytku publicznego	20
Razem interwencji	363

Nalożono 25 mandatów karnych na kwotę 765,- zł.

Wymienione interwencje dotyczą wdrażania przepisów Ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach z dn. 13 września 1996 r. oraz Uchwały Rady Gminy Uzdrawiskowej Krynica z dn. 26 marca 1997 r. nr XXX/223/97. W związku z tymi przepisami funkcjonariusze straży podjęli czynności polegające na wykonaniu inwentaryzacji całego miasta, a dotyczącej posiadania pojemników na odpady komunalne, podłączenia do kanalizacji ściekowej, prawidłowości wywozu śmieci. W obecnej chwili wykonane są karty każdej posesji, które zawierają szczegółowe dane.

Straż Miejska w Krynicy zwiększyła współpracę ze Strażą Leśną w kwestii dzikich wysypisk śmieci. Ujawniono dwa dzikie wysypiska śmieci, wykryto sprawców, wydano nakazy wysprzątania.

Utrzymywano stale patrole w rejonie Deptaku, zabezpieczano procesje z okazji świąt kościelnych oraz wykonywano rutynowe patrole prewencyjne całego miasta.



Wspomnień skarb ...

Tam nie mieszkali Rosjanie, chociaż młodsze pokolenie mówiło już po rosyjsku, starsze, a zwłaszcza kobiety, w ogóle nie umiało po rosyjsku, mówili tylko w swoim języku, po maryjsku. To był zupełnie inny język. Na wsi trudno było dogadać się z kobietami, tylko z młodszym pokoleniem, które chodziło do szkoły. Przesiedzieliśmy w Rosji sześć lat na robotach, w lesie, zajmowaliśmy się różnymi pracami. Oni nas tam nie żywili, z czegoś trzeba było żyć. Zgłaszaliśmy się do takiego biura, że szukamy pracy i czekaliśmy do czego nas przydzielą. Przydzielali nas do koni, do lasu, do sadzenia ziemniaków, tam gdzie była jakaś robota. Ja przez dłuższy czas byłam kucharką, ale gotowałam po polsku i to, że nie umiem gotować po rosyjsku nie podobało się. Potem wzięłam się do szycia. Nie miałam swojej maszyny, więc pożyczałam od ludzi, taką ręczną maszynę, gdzie trzeba było kręcić nogą i kręcić ręką. Szyłam nie za pieniądze, ale za różne produkty, co kto mógł to przynosił: ziemniaki, groch, lub coś innego do jedzenia, żeby przeżyć. Jak skończyła się wojna, to zaczęli ludzi puszcząć do domu, jedni zaciągnęli się do wojska, inni wyjeżdżali za granicę, wyjeżdżali razem z armią generała Andersa, tak jak moja siostra, która z rodziną znalazła się w Indiach. Siostra z córkami i z siostrą cioteczną mieszkały tam sześć lat. Było tam dużo Polaków, którzy założyli gimnazjum, szkołę dla dzieci, pocztę, księża założyli kościół. Moje siostrzenice skończyły w Indiach gimnazjum, które zresztą było uznane w Polsce i dostały się potem bez trudu na studia.

Z Rosji wróciłam w 1946 roku. Zaczęłam ponownie pracować w Dyrekcji Uzdrawiska, w Biurze Usług jako sekretarka. Tam pracowałam aż do emerytury. Pisałam na maszynie, załatwiałam wysyłanie rachunków za pobyt kuracjuszy do różnych ośrodków branżowych. Śmiałam się nieraz, że nigdy nie znosiłam rachunków, jeszcze w szkole nie czułam się w rachowaniu zbyt dobrze, a potem do samej emerytury tłukłam te rachunki. Tak spędziłam życie. Odchodząc na emeryturę dostałam odznakę i dyplom póżegnalny za długoletnią i ofiarną pracę społeczną oraz związkową dla dobra uzdrawiska.



Helena z Rottów Kamykowa
c.d. wspomnień w kolejnym numerze.

* Maryjczycy - nazwa własna Mari, obecnie jedna z Republik Federacji Rosyjskiej - zamieszkała przez lud ugrofiński, Maryjczyków, dawniej Czeremisów mających swój język (czeremiski) - położona w dorzeczu środkowej Wołgi, o powierzchni 23,2 tys. km², 691 tys. mieszkańców, ze stolicą Jaszkar - Oła. Ukształtowanie powierzchni nizinne, częściowo pagórkowate, na zachodzie miejscami zabagniona; klimat umiarkowany, kontynentalny; 55 % powierzchni pokrywają lasy. Rozwinięty przemysł drzewny, celulozowo-papierniczy, maszynowy; uprawa zbóż, lnu, hodowla.

Historia: W VIII w. Maryjczycy podlegali Chazarom, w końcu IX w. Bułgarom kamskim, w poł. XIII w. Mongołom, potem chanatowi kazańskiemu 1 poł. XV w., a od 1552 r. za panowania Katarzyny II znaczną część ludności wysiedlono za Ural: do Baszkirii. Po rewolucji październikowej ustanowiono władzę radziecką, w 1936 r. utworzono Maryjską Autonomiczną Socjalistyczną Republikę Radziecką. Informacje opracowano na podstawie Encyklopedia Powszechna PWN, T. 3, s.46

1. Pani Helena Kamyk w młodości, zdj. ze zbiorów prywatnych.
2. Krynica - Leśniczówka (Kopciowa, 1926 r.) Widokówka ze zbiorów Biblioteki.
3. II.Mapka: Mari ze stolicą Jaszkar-Oła, z: Leksykon państw świata 93/94
4. Autorka wspomnień - obecnie, zdj. ze zb. prywatnych.
5. Nowe Łazienki Mineralne widok przedwojenny, zdj. ze zbiorów Biblioteki.

Na Jagody

*„Nikt wam tego nie opowie,
moje panie i panowie...”*

W piękny i uroczysty sposób dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Krynicy uczyły tegoroczny Dzień Matki. 22 maja w kinie „Jaworzyna” wystawiona została sztuka teatralna „Na jagody” wg Marii Konopnickiej. Spektakl słowno-baletowy poprzedzony został występami wokalnymi i recytatorskimi uczniów klas starszych. Przedstawienie bardzo podobało się licznie zebranym w kinie widzom, toteż dobrze się stało, że mogło zostać powtórzone z niewielkimi zmianami - tym razem z okazji Dnia Dziecka - w sali koncertowej Pijalni Głównej dnia 31 maja.

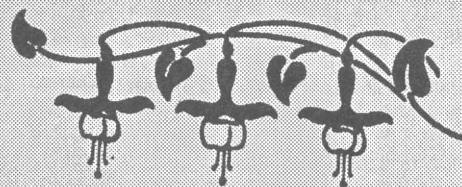
I tym razem, mimo zimnej i deszczowej pogody publiczność dopisała i można było odczuć bardzo życzliwe przyjęcie młodszej i starszej widowni.

Przedstawienie „Na jagody” we własnej adaptacji, pełne oryginalnych pomysłów scenicznych, to efekt całorocznej pracy trzech kółek zainteresowań działających przy Szkole nr 2. Uczniowie dwóch grup kółka teatralnego (z klas II-III i IV-V) i dziewczynki z kółka teatralnego pod kierunkiem pań: Teresy Bugajskiej (scenografia), Małgorzaty Miecznikowskiej-Gurgul (przygotowanie muzyczne i akompaniament przy występach wokalnych), Katarzyna Pospieszalska (reżyseria) i Małgorzata Póchlópek (balet) pokazali uroczyste przedstawienie.

Jak dowiedzieliśmy się, „Na jagody” zostało również wystawione w Nowym Sączu w ramach eliminacji XII Festiwalu Teatrów Dzieci i Młodzieży Szkolnej „Bajdurek”.

Staranne i fachowe przygotowanie dzieci, piękne i pomysłowe kostiumy (wykonane własnymi siłami), wdzięk i zaangażowanie baletu, przekonują nas po raz kolejny, że mamy zdolne i chętne do działania dzieci oraz pomysłów i pełnych dobrych chęci nauczycieli. Nauczycieli, którym „chciało się” wzbogacić uczniowski żywot o tego typu nowe doświadczenie i to w szkole, która spośród trzech krynickich szkół podstawowych ma najskromniejsze i najtrudniejsze warunki lokalowe, a zajęcia pozalekcyjne z konieczności odbywać się musiały w godzinach wieczornych.

Ostatnio coraz częściej słychać o osiągnięciach uczniów Szkoły nr 2. W konkursach przedmiotowych jedna z uczennic zajęła II miejsce na szczeblu wojewódzkim z języka polskiego i VI z biologii.



Stefan Półchłopek

„O wielce zasłużonym dla Krynicy doktorem Henryku Ebersie“

Przed kilku laty obchodziła Krynica swoje 200 lecie. Był to okres rozwoju od małej osady do nowoczesnego uzdrowiska o charakterze międzynarodowym. Ten wspaniały rozwój zawdzięcza Krynica



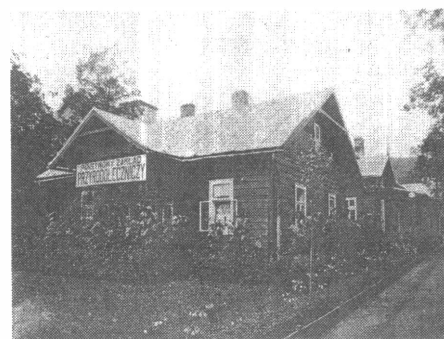
Dr. Med. HENRYK EBERS
Wieloletni kierownik Zakładu Przyrodoleczniczego, przyjaciel i opiekun Krynicy
1884 - 1919

wielu ludziom, którzy ukochali i docenili Jej piękno i wartości lecznicze. Wśród tych ludzi było wielu lekarzy a między nimi dr Henryk Ebers. Mimo jego zasług stwierdziłem wielokrotnie, że mało kto wie kim był i co zrobił dla rozwoju Krynicy, do której przybył w 1884 roku. Droga ta była długa i trudna. Urodził się bowiem w 1856 roku we francuskiej miejscowości Medoc jako syn lekarza wileńskiego, który z powodów politycznych wyemigrował do Francji. Zgodnie z życzeniem ojca studiował w Krakowie medycynę, którą ukończył w 1881 roku. Na dalsze studia pojechał do Wiednia i Paryża. W roku 1884 przybył do Krynicy i objął stanowisko kierownika Zakładu Hydropatycznego, stworzonego przez dr Michała Zieleniewskiego, również zasłu-

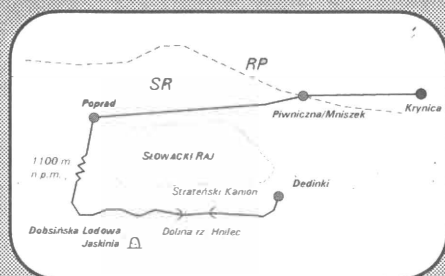
żonego dla rozwoju Krynicy. Dr Ebers dzięki swoim zdolnościom, wiedzy i energii rozwinął i rozbudował „Zakład”, stworzył nowoczesne, jak na ówczesne czasy, formy leczenia. Celem stworzenia właściwych warunków bytowych dla gości wydzierżawił „Hotel Warszawski” (obecny budynek drewniane „Soplicowo”) i uruchomił w nim „Pensjonat hydropatyczny dr Ebersa”. Równocześnie zaopiekował się źródłami Jana i Józefa, polecił uporządkować tereny wokół źródeł, a same źródła ocembrować. Dr Ebers, pierwszy wprowadził do lecznictwa w/w wody, dla gości w swoim Pensjonacie. Dzięki jego staraniom wprowadzono w części Krynicy oświetlenie elektryczne. Jednym z największych osiągnięć doktora było uzyskanie w 1906 roku koncesji na budowę odcinka kolei Muszyna-Krynica. Stworzył spółkę, którą kierował i która w 1907 roku rozpoczęła budowę inwestycji tak ważnej dla rozwoju Krynicy, służącej uzdrowisku od 1911 roku. Dzięki jego staraniom przybył do Krynicy sławny geolog, profesor Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie dr Rudolf Zuber i dzięki jego badaniom i ustaleniem odwiertów Krynica zyskała w 1914 r. niezwykle wartościową wodę leczniczą „Zuber”. Także tę wodę leczniczą zastosował dr Ebers w leczeniu swoich pacjentów w pensjonacie hydropatycznym jego imienia. Wybuchła I wojna światowa. Goście i ważniejsze osobistości krynicky opuściły Krynicy w związku ze zbliżającą się armią rosyjską. Dr H.Ebers wraz z rodziną pozostał w Krynicy i wspólnie w inż. Michałem Klimczakiem stworzył Radę Przyboczną zapobiegającą grabieży mienia. Dr H.Ebers nie zważając na

przeszkody dotarł do Berestu, spotkał się z dowódcą rosyjskim i uzyskał dokument zapewniający Krynicy bezpieczeństwo i ochronę przed zniszczeniem. Doktorowi H.Ebersowi zawdzięcza Krynica swoją świetność. Dzięki jego staraniom, jego społecznej i zawodowej pracy powstały nowe zakłady lecznicze, uporządkowano i oddano do użytku nowe wody lecznicze, zbudowano połączenie kolejowe, które odegrało kluczową rolę w rozwoju Krynicy. Nic więc dziwnego, że w 50 rocznicę powstania Zakładu Hydropatycznego i w 15 rocznicę śmierci dr H.Ebersa (5.09.1919 r.) Zakład Zdrojowy wydał „Zeszyt Jubileuszowy” ze wstępem Dyrektora Uzdrowiska, inż. Leona Nowotarskiego i ciekawymi artykułami tych lekarzy, którzy po dr Ebersie kierowali Zakładem Hydropatycznym.

Dr H. Ebers miał dwie córki, z których Anna wyszła za Leszka Grabowskiego (nie mylić z Adamem Grabowskim - zarządcą Krynicy z lat 1904 - 1909 - inna rodzina), którego rodzina do dzisiaj zamieszkuje w budynku „Dwór” położonym przy ul. Pułaskiego. Pamięć o doktorze Ebersie i Zieleniewskim upamiętniła Krynica nazwami ulic, po których częściej lub rzadziej przechodzimy nie wiedząc czym w/w lekarze przyczynili się do rozwoju zdrojowiska.



Nowość w sezonie



Biurow Turystyczne
JASKÓŁKA⁰⁰ w Krynicy
proponuje atrakcyjną wycieczkę
do Słowackiego Raju. Program
wycieczki przewiduje zwiedzanie
Dobsińskiej lodowej jaskini,
Strateńskiego Kanionu i Dedinki.

Mam nadzieję, że ten artykuł upowszechni wiedzę i przybliży postać dr Henryka Ebersa - młodszego syna lekarza, patrioty dr Henryka Ebersa, który zbudował willę „Dwór” oraz Dom Gościnny dla artystów „Sarenka” istniejący do dzisiaj - również przy ul. Pułaskiego.

II. H.Ebers (1856 - 1919)

WYDARZENIA MIESIĘCY

● 15 maja 1997 r. odbył się w Krynicy XI Przegląd Uczniów Klas Fortepianu Państwowych Szkół Muzycznych I stopnia województwa nowosądeckiego. Z krynickiej filii Szkoły Muzycznej wystąpiło czworo uczniów: Lukasz Mazur (klasa V dziecięca - nauczyciel p. I.Holender), który otrzymał wyróżnienie; Aleksandra Izwska (klasa III młodzieżowa - nauczyciel p. M.Górka); Patrycja Kotlarz i Aleksandra Szarek (uczennice klasy VI dziecięcej u p. D.Jarząbek), które zostały laureatkami Przeglądu. Tegoroczne laureatki po raz trzeci startowały w nowosądeckim przeglądzie. W obu poprzednich również znalazły się w gronie laureatów. Serdecznie gratulujemy.

● 16 - 18.05 - odbył się II Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej im.Jana Pawła II w Krynicy zorganizowany przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży działające przy parafii w Krynicy Dolnej i ks.Piotra Boracę. Zwycięzcami festiwalu zostali:

- w kategorii młodzieżowej 1 miejsce zespół „Emmanuel” z Nysy, 2 miejsce zespół „Na przelaj” z Szywnaldu 3 miejsca nie przyznano, przyznano 7 wyróżnień oraz

- w kategorii dziecięcej - 1 miejsce 11-letnia Magdalena Zagórska ze Starego Sącza, 2 miejsce Zespół Muzyki Kameralnej z Nędzy, 3 miejsce zespół „Ave” z Maciejowej.

Wszystkim zwycięzcom gratulujemy!

● 17.05 - w Wiejskim Domu Kultury w Tyliczu odbyły się Majowe Koncerty Młodych - „MAJKOTY 97”. Wystąpiły zespoły młodzieżowe: M4 ze Starego Sącza oraz „Banita” z Muszyny przedstawiające poezję śpiewaną, wystąpił także skrzypek Mikołaj Koczko. Dziewczęta z Klubu 4H z Tylicza recytowały wiersze krynickich poetów.

● 20.05. W sali kina „Jaworzyna” odbył się koncert Elżbiety Dietzius - śpiew i Mikołaja Koczko - skrzypce. W programie znalazły się utwory H.Wieniawskiego, F.Chopina, I.Kalmana i innych.

● 21.05. Młodzież dekanatu krynickiego w parafii św. Antoniego przyjął sakrament bierzmowania. Sakramentu udzielał biskup ordynariusz Jan Styra, przystąpiło do niego około 350 młodych.

● 22.05 -24.05 Sekcja Osteosyntezy Polskiego Towarzystwa Ortopedii i Traumatologii zorganizowała w Krynicy 5 Sympozjum na temat osteosyntezy, w którym wzięło udział 400 lekarzy z Polski, krajów europejskich i USA

● 22.05. Z okazji Dnia Matki w kinie „Jaworzyna” dzieci ze Szkoły nr 2 wystąpiły z programem artystycznym i przedstawieniem teatralnym „Na jagody”.

● 25.05. W parafii św. Antoniego odbyła się Prymicyjna Msza Święta dwóch młodych kapłanów wywodzących się z naszego miasta ks.Piotra Adamczyka i ks. Jana Radzika. Uroczystość zgromadziła rodziny poświęconych księży, ich znajomych, kapłanów z dekanatu krynickiego i parafian.

● 30.05. W sali wystawowej przy ul. Piłsudskiego 8 otwarta została wystawa malarstwa Krzysztofa Zwierz-Ciok - absolwentki Wydziału Malarstwa krakowskiej A.S.P.

● 30.05. Dzień Dziecka był okazją do milego koncertu dla młodszych i starszych widzów. Wystąpił kabaret „Czwórka Turka”, zespół „Miniatury” oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 z Krynicy.

● 1.06. W kościele zdrojowym odbyła się uroczysta msza jubileuszowa z okazji 25-lecia kapłaństwa księdza dziekana Kazimierza Markiewicza.

● 2.06. Biblioteka Publiczna w Tyliczu zorganizowała dla dzieci przedszkolnych z Tylicza z okazji Dnia Dziecka zabawę z konkursami i upominkami pod hasłem „Niech zawsze będzie radość”

● 8.06. Odbył się XXXII Złot Młodzieży Szkolnej na Jaworzynie Krynickiej. Pierwsze miejsce i Puchar Przechodni w kategorii szkół podstawowych przypadł Szkole Podstawowej nr 3 w Krynicy; drugi puchar wywalczyli uczniowie z Zespołu Szkół Zawodowych w Krynicy.



● 18.06 - we wszystkich Szkołach Podstawowych odbyły się uroczyste pożegnania uczniów klas ósmych, uczniowie klas młodszych kończą rok szkolny 20 czerwca.

Kronika strażacka

* 09.05.97 o godz. 7.15 miał miejsce wypadek samochodowy - zderzenie czołowe samochodów osobowych: Opel kadet i Fiat 126 p, cztery osoby ciężko ranne zawieziono do szpitala. W akcji brały udział 3 zastępy JGR PSP Krynica. Działania polegały na: zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, uwolnieniu i wydobyciu uszkodzonego pasażera samochodu Fiat 126 p przy użyciu sprzętu holmatro, udzieleniu pomocy przedmedycznej oraz współdziałanie ze służbami pogotowia ratunkowego, kierowanie ruchem drogowym do czasu przybycia Policji z Krynicy.

* 09.05 - o godz. 9.03 wypadek samochodu Fiat 126 p w Muszynie na ul.Zazamcze.

* 09.05.97 godz. 18.27 wypadek samochodu Fiat Tipo z samochodem Fiat 126 p. W wyniku zderzenia samochodów Fiat 126 p zjechał z ulicy do potoku Krynyczanka. Działania polegały na zabezpieczeniu terenu do czasu przybycia Policji, wyciągnięciu samochodu Fiat 126 p z potoku oraz zabezpieczeniu przed wyciekami paliwa do potoku. W działaniach brały udział 2 zastępy z JRG PSP Krynica.4

* 16.05.97 o godz. 18.00 pożar ściany domu Biała Róża przy ul. Dietla w Krynicy. Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, ugaszeniu i pracach rozbiórkowych ściany. W akcji brało udział 8 osób.

* 16.05.97 godz. 21.44 zawiadomienie o podłożeniu ładunku wybuchowego (bomba). Akcja trwała do godz. 1.10 dnia następnego, ładunku nie odnaleziono.

* W dniach 27 - 28.05.97 strażacy JGR PSP Krynica reprezentujący woj. nowosądeckie brał udział w zawodach strefowych do Mistrzostw Polski

w Sporcie Pożarniczym w Rzeszowie. Strażacy zdobyli IV miejsce.

* 02.06.97 o godz. 10.00 w budynku mieszkalnym przy ul. Piłsudskiego 2 zastępy JRG PSP Krynica przy użyciu samochodu SH-18 uwalniały 7-letnie dziecko zatrzaśnięte w mieszkaniu.

* 06.06. zastęp GBA 3/15 samochód Renault zabezpieczał ołtarz pod Krokwią zakaopiańską podczas wizyty Papieża Jana Pawła II

* 8.06 o godz. 9.30 Straż Graniczna z Muszyny poinformowała JRG z krynicy o ułatniającym się gazie z pięciu cystern, stojących na stacji kolejowej w Muszynie. Skład ten, wypełniony benzolem miał pokonać trasę Koszyce - Kędzierzyn Koźle. Po zbadaniu przyczyn okazało się, że powodem ułatniania się benzolu, były wadliwie uszczelnione i nie dokręcone kłapy górne.

W akcji wzięły udział 4 samochody i 10 strażaków z JRG Krynica, 3 osoby z Pogotowia ratunkowego w Krynicy, 7 policjantów z Muszyny i Krynicy, a także Straż Graniczna i pracownicy PKP z Muszyna

Akcja trwała 6 godzin 15 minut. Działania straży polegały na zabezpieczeniu terenu akcji i wyznaczeniu terenu strefy ochronnej w odległości 100 metrów od składu cystern. Przeprowadzono również ewakuację osób z terenu dworca. Z uwagi na występujące zagrożenie, prace prowadzone przez strażaków, wykonywane były w pełnym zabezpieczeniu tj. w aparatach dróg oddechowych i chemicznych. O godz. 19.00 cysterny zostały odesłane z powrotem na Słowację. (Zdj. st. asp. Paweł Krzyżak, Komisariat Policji w Krynicy).

Ogółem od 01.01.97 do 17.06.97 JRG SPS Krynica interweniowała 70 razy, w tym odnotowano 29 pożarów i 41 miejscowych zagrożeń.



INFORMATOR KRYNICKI

TELEFONY

Kierunkowy do Krynicy: 0-1871
 Pomoc drogowa 981 lub 35-05
 Straż pożarna 998
 Straż Miejska tel. 53-21, wew. 137
 Pogotowie ratunkowe 999 lub 23-77
 Policja 997
 Informacja telefoniczna miejscowa 911
 Informacja telefoniczna zamiejscowa 913
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 57-68
 Pogotowie gazowe 28-28
 Pogotowie energetyczne 55-44
 Informacja PKP 23-30
 Informacja PKS 55-66
 Taxi 20-66
 GOPR (ul. Halna 10) 29-33 lub 52-87
 Wojskowy Szpital Uzdrawiskowy (Pułaskiego 29) 58-87
 Informacja Turystyczna CIT - 56-54, 55-13

KOLEJKA NA GÓRĘ PARKOWA

czynne 9-19 poniedziałek
 9-22 (pozostałe dni)
 przejazd tam i z powrotem - 2 zł, ulgowy - 1 zł

APTEKI

„Melisa“ (Piłsudskiego 13), tel. 24-99
 czynne 8-19, sobota 9-14
 Nowy Dom Zdrojowy, tel. 22-40
 czynne 8-21, niedziela 10-17
 „Farmakon“ (Kraszewskiego 45), tel. 21-15
 czynne 8-18, sobota 8-14
 „Vita“ (Kraszewskiego) tel. 39-47,
 czynne 8-19, sobota 8-14
 „Maja“ (Kraszewskiego 129), tel. 56-18
 czynne 8-20, sobota 8-15
 „VENA“ (Pułaskiego), tel. 51-22,
 czynne 8-18, sobota 8-14

SŁUŻBA ZDROWIA

Ośrodek Zdrowia (stary)
 ul. Kraszewskiego 49, tel. 54-70
 Poradnie: dermatologiczna, dziecięca, ogólna,
 stomatologiczna, protetyczna, ginekologiczna.
 Laboratorium, fizykoterapia, punkt zabiegowy
 (czynne 7-19)
 Ośrodek Zdrowia (nowy), ul. Kraszewskiego, tel. 56-52
 Poradnie: kardiologiczna, laryngologiczna, neuro-
 logiczna, gastrologiczna, okulistyka, chirurgiczna,
 zdrowia psychicznego, chorób płuc, RTG.
 AMBULATORIA:
 Pogotowie, ul. Kraszewskiego, tel. 999 lub 23-77
 Szpital, ul. Kraszewskiego 90, tel. 28-07

OBIEKTY LECZNICTWA UZDRAWISKOWEGO

Przychodnia Uzdrawiskowa, ul. Kraszewskiego 1,
 tel. 28-01, czynna 7-15 - Gabinety prywatne
 Stare Łazienki Mineralne, ul. Nowotarskiego 9,
 tel. 23-87, czynna 7.00-13.30

PIJALNIE WÓD MINERALNYCH

Pijalnia Główna, ul. Nowotarskiego, 6.30 - 18.00

„Jan i Józef“, al. Nikifora Krynickyiego
 czynne 6.30-9.00, 10-13, 15.30-18.00
 „Mieczysław“, ul. Nowotarskiego
 czynne 6.30-9, 10-13, 15.30-18
 „Słotwinka“, Park Słotwiński
 czynna w sezonie: 9-13, 15-18

INFORMACJE I REZERWACJE ZABIEGÓW LECZNICZYCH

PP Zespół Uzdrawisk, ul. Kraszewskiego 1, tel. 28-01
 FWP, ul. Pułaskiego 7, tel. 28-41
 PTTK, ul. Zdrojowa 32, tel. 29-10

URZĘDY

Urząd Gminy Uzdrawiskowej, ul. Kraszewskiego 7,
 tel. 53-20, 53-21, 53-22, 53-23
 Urząd Stanu Cywilnego, tel. 53-63

POCZTA

Urząd Poczty (ul. Zdrojowa 28) tel. 23-66
 czynne: 7-20, sobota 8-14, niedziela 9-11

BANKI

PKO BP ul. Zdrojowa 1, tel. 23-81
 czynne 7.30-18.00, sobota 9-13
 PKO Czarny Potok, tel. 38-90
 czynne 10-17, soboty robocze 9-13
 Bank Spółdzielczy ul. Kraszewskiego 37, tel. 55-73
 czynne 7.15-13.00, soboty robocze 7.15-11.00

KSIĘGARNIE

Nowy Dom Zdrojowy czynne 10-18
 „Witoldówka“ Bulwary Dietla czynne 10-21
 Księgarnia Chrześcijańska „Credo“
 ul. Kraszewskiego 36
 czynne 9-13, 14.30-17.30, soboty 10-13

BIBLIOTEKI

Miejska Biblioteka Publiczna,
 ul. Nowotarskiego 1, tel. 22-03
 Wypożyczalnia i czytelnia: pon., wt., czw., pt.: 9-17
 Wypożyczalnia: sobota 8-15
 w środy nieczynne.
 Biblioteka Młodzieżowa ul. Czarny Potok, tel. 32-80
 czynne 9-17, środa nieczynne
 w pierwszą sobotę miesiąca 8-15
 Filia nr 3, ul. Źródłana 39
 czynne 9-17 (poniedziałek-piątek) (środa-nieczynne)
 w pierwszą sobotę miesiąca 8-15
 Biblioteka w Tyliczu Rynek (Wiejski Dom Kultury)
 czynne 9-17 (z wyjątkiem środy i soboty)
 Biblioteka w Bereście
 czynne 9-17 (poniedziałek-piątek)
 w sobotę nieczynna

CENTRUM KULTURY

ul. Piłsudskiego 19, tel. 55-48
 Kino „Jaworzyna“, seanse godz. 15.30 i 19.00
 Kino „Elektra“ - nieczynne do odwołania

MUZEJA - GALERIE

Muzeum Nikifora, Galeria Sztuki „Romanówka“
 w Krynicy, Oddział Muzeum Okręgowego w Nowym
 Sączu, Bulwary Dietla (deptak, z tyłu Starego Domu
 Zdrojowego), tel. 53-03
 czynne 10-13, 14-17 oprócz poniedziałków.
 Wstęp norm. 1,50 zł, ulgowy 1 zł.
 Galeria „KORAB“, ul. Nikifora, tel. 56-69,
 czynne codziennie

SPORT

Jazda konna, Krynica ul. Sąddecka, tel. 53-40
 Jazda konna, Muszyna, Leśniczówka Majdan, tel. 40-21
 Jazda konna, Powroźnik 94 stadnina koni
 Wypożyczalnia sprzętu sportowego - rowery górskie,
 serwis - sklep, ul. Nikifora
 Korty tenisowe czynne, ul. Pułaskiego

BASENY

KRYTE:
 Sanatorium „Budowlani“, tel. 28-85
 Sanatorium „Continental“, tel. 28-51
 Sanatorium „Wojskowe“, tel. 58-81
 OTWARTE:
 Uzdrawisk. Ośr. Leczn.-Sport., - czynne

HOTELE

„Stefania“, ul. Piłsudskiego 13,
 „Uśmiech“, ul. Słoneczna 59, tel. 56-79
 „Witoldówka“, (Hotel - Pensjonat),
 Bulwary Dietla 10, tel. 55-77
 „Kościszko“, ul. T. Kościuszki 36, tel. 26-45

SCHRONISKA

Na Jaworzynie Krynickyiej - czynne tel. 54-09
 Bacówka nad Wierchomlą - czynne
 Na Łabowskiej Hali - czynne, tel. (0-18) 42-07-80

OFERTY TURYSTYCZNE

FWP - Zarząd Okręgu Karpackiego,
 ul. Pułaskiego 7, tel. 54-87
 „Góral“ - Biuro Usług Turystycznych,
 ul. Nikifora, tel. 56-69
 „Jaskółka“ - Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego,
 ul. Piłsudskiego 19, tel. 21-90
 PTTK-BORT, ul. Zdrojowa 32, tel. 55-76

STACJE BENYNOWE

CPN - Stara Droga, tel. 54-45,
 czynne 6-22, w niedzielę i święta 7-15
 POM - ul. Kraszewskiego 81, tel. 28-36,
 czynne całą dobę
 ANTA - ul. Zawodzie 2, tel. 29-22,
 czynne codziennie 7-20

PARKINGI

ul. Ebersa 1, tel. 56-13, czynny całą dobę (strzeżony)
 ul. Piłsudskiego - nie strzeżony
 ul. Zdrojowa - nie strzeżony

